

PAULINA MIKOŁAJCZYK

(UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU)

## KOLEKCJONER, ARCHIWALIA I STARA SZAFKA. O MOŻLIWOŚCIACH PROTOKOŁÓW MUZEALNYCH W ZAKRESIE KOLEKCJONERSTWA

**Streszczenie.** W niniejszym artykule krótko wyjaśniono czym jest kolekcja, zbiór i spuścizna oraz dlaczego nie powinno się używać tych określeń jako synonimów. Posługując się przykładem poznańskiego kolekcjonera Mariana Habera opisano etapy prowadzące do powstania protokołu muzealnego oraz prześledzono cały proces decyzyjny w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Opisano także wygląd oraz zawartość protokołów Komisji Zakupu Muzealiów oraz załączników, które tworzą pełną dokumentację sprawy przejęcia spuścizny po Marinie Habercie. Dodatkowo dokonano również krótkiej charakterystyki wybranego z kolekcji obiektu celem zaprezentowania sposobu jej formowania.

**Słowa kluczowe:** kolekcjonerstwo XX w., muzealnictwo XX w., Poznań, archiwistyka, Marian Haber.

**K**im jest kolekcjoner, a czym kolekcjonerstwo? W jaki sposób archiwistyka łączy się z muzealnictwem? Oraz z czym wiąże się stara szafka? To pytania jakie w naturalny sposób pojawiają się po przeczytaniu pierwszej części tytułu. W niniejszym artykule krótko wyjaśniono czym jest kolekcja, zbiór i spuścizna oraz dlaczego nie powinno się ich używać jako synonimów. Posługując się przykładem poznańskiego kolekcjonera Mariana Habera<sup>1</sup>, opisano etapy prowadzące do powstania protokołu zakupu

<sup>1</sup> Marian Ludwik Haber, ur. 25 sierpnia 1901 r., zm. 2 września 1975 r., poznański kolekcjoner, zbierał przede wszystkim autografy oraz napoleonika (oraz wszystko co uważał za ciekawe i wartościowe). Syn mjr. WP Kazimierza Habera (1872–1933) i Izabelli Haber zd. Kozińskiej (1878–1956), dziedzic majątku Kołdrab, brat prof. prawa Jana Habera. (informacje ustalone przez autorkę na potrzeby pracy magisterskiej *Marian Haber (1901–1975) poznański kolekcjoner?* pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Ewy Syski).

muzealiów oraz prześlędzono cały proces decyzyjny w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Należy jednak mieć na uwadze, że jest to sprawa jednostkowa, indywidualna i nie można transponować jej na działanie całej instytucji czy uznawać za regułę. Konieczne jest uświadomienie iż jest to wybrany przykład nie zaś postępowanie wzorcowe. Jednocześnie poziom skomplikowania tej konkretnej sprawy jest na tyle zaawansowany, że pozwala na zaobserwowanie szerokiego spectrum działań, umożliwiające przez kompletność dokumentacji.

Celem ustalenia właściwej dla wybranego przykładu terminologii należy na wstępie wyjaśnić czym jest *kolekcja* (oraz *kolekcjoner* i *kolekcjonerstwo*), a czym *zbiór* (oraz analogicznie *zbieracz* i *zbieractwo*).

Kolekcjonerstwo według *Słownika terminologicznego sztuk pięknych* z 2003 r. to *świadome gromadzenie przedmiotów o ściśle ustalonym zakresie merytorycznym, chronologicznym lub topograficznym*<sup>2</sup>, Agnieszka Kluczevska-Wójcik dodatkowo uzupełniła tą definicję ustalając, że zbiory mogą być rozwijane w kierunku ilościowym, dążąc do kompletności lub jakościowym, dążąc do specjalizacji kolekcji<sup>3</sup>.

*Zbiorem* można określić dowolną grupę obiektów w dowolnej ilości, jednak charakteryzuje się on zupełnym brakiem spójności. W opozycji natomiast znajduje się pocięcie *kolekcji*, która ma określony charakter. Powinien wystąpić przynajmniej jeden wspólny dla wszystkich obiektów mianownik, przy czym nie może nim być sama osoba kolekcjonera. W takim przypadku określeniem właściwym i jednocześnie łączącym byłoby słowo *spuścizna*. W archiwistyce używa się go w kontekście przejęcia po zmarłej osobie całości dokumentacji, ale często także zbiorów donatora przez instytucję<sup>4</sup>. Jeżeli więc zastosuje się szersze rozumienie tego pojęcia staje się ono najbezpieczniejszym, dopóki nie ustali się, czy faktycznie można mówić o kolekcji, czy jedynie o zbiorze. Dlatego to właśnie głównie ten termin będzie używany dla opisywania pozostawionych przez Habera obiektów.

Co ciekawe, pojęcia *kolekcja* i *zbiór* bywają stosowane zamiennie, natomiast ich wyrazy pokrewne czyli *zbieractwo* i *kolekcjonerstwo* budzą zupełnie różne skojarzenia. O ile słowo *zbieractwo* ma konotacje pejoratywne, łączone jest często z patologicznym zespołem – sylogomanią<sup>5</sup>; o tyle *kolekcjonerstwo* funkcjonuje jako prestiżowe hobby. Co do zasady znajduje się

<sup>2</sup> *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, wyd. 4, Warszawa 2003, s. 192.

<sup>3</sup> G.P. Bąbiak, *Mecenat na ziemiach polskich w XIX wieku. Próba charakterystyki zjawiska*, [w:] *Kolekcjonerzy, zbieracze, kwaterne w literaturze i kulturze XIX i XX wieku*, red. J. Lekan-Mrzewka, M. Kulesza, B.K. Obsulewicz, Lublin 2016, s. 8.

<sup>4</sup> Vide: Polska Akademia Nauk, *Wytyczne opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*, Warszawa 1990.

<sup>5</sup> A. Księżopolska, S. Kotapka-Minc, *Patologiczne zbieractwo*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2015, 14 (supl. 1/20), s. 107–110.

ono na osi, pomiędzy zbieractwem jako potrzebą posiadania rzeczy, a handlem czyli nabywaniem ich w celu dalszej sprzedaży.

Podsumowując powyższe rozważania, mianem *kolekcji* można określić zbiór konkretnych obiektów, dobranych z uwzględnieniem wiedzy pod określonym kątem, powinny one przedstawiać spójny obraz zagadnienia i stanowić w miarę kompletną całość lub mieć wyspecjalizowany charakter.

Rzeczony protokoły, wytworzone w 1976 r. ale dotyczące lat 1975–1977<sup>6</sup> są dokumentacją posiedzeń Komisji Zakupu Muzealiów, jest to gremium spotykające się cyklicznie, celem podsumowania dokonanych w danym okresie zakupów lub poinformowania o stanie toczących się postępowań. Składa się ona z przewodniczącego, członków komisji oraz w miarę potrzeby zaproszonych rzeczoznawców. Członkowie komisji zgłaszają również swoje uwagi i zalecenia dotyczące wybranych obiektów. Jednym z punktów tych spotkań jest poinformowanie zebranych o ofertach jakie wpłynęły do muzeum. Omawiane są zarówno oferty sprzedaży, darów ale także wymiany. Oferentami najczęściej są osoby prywatne (pod tym pojęciem należy rozumieć zarówno kolekcjonerów ale także spadkobierców czy po prostu właścicieli), antykwarjaty i handlarze (należy rozumieć ich jako osoby, których głównym źródłem utrzymania jest handel sztuką, ale które nie prowadzą działalności gospodarczej), państwowe przedsiębiorstwo handlu sztuką DESA Dzieła Sztuki i Antyki oraz inne muzea, których zazwyczaj dotyczy wymiana obiektów.

W przypadku spuścizny po Marianie Haberze sprawy toczyły się dość błyskawicznie. Zmarł on 2 września 1975 r.<sup>7</sup>, zaledwie 8 dni po swoich 74 urodzinach. Z braku testamentu<sup>8</sup> lub ostatniej woli najbliższy członek rodziny<sup>9</sup> w tym wypadku starszy brat Jan<sup>10</sup>, przejął pełnię praw spadkowych. W powszechnej opinii krążyły informacje o wielkości i znaczeniu kolekcji (dostarczane głównie przez samego właściciela) jednakże dopiero po jego śmierci wyszły one na światło dzienne w pełnej okazałości. [...] *zbiory swe miał ogromne, ale była to zarazem zupełnie niesamowita graciarnia*<sup>11</sup>. Decyzja co się z nimi stanie należała więc do Jana. Jako profesor prawa, zupełnie

<sup>6</sup> W protokołach w 1976 r. mowa jest o dezyderatach na rok następny, czyli obiektach które są zalecone do zakupu.

<sup>7</sup> Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Poznaniu, Akt zgonu nr 2286/1975.

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93), Ks. IV Spadki, t. 1 Przepisy ogólne, Art. 926, Par. 2: Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy [...].

<sup>9</sup> *Ibidem*, t. II Dziedziczenie ustawowe, Art. 935 Par. 2: W braku zstępnych i małżonka spadkodawcy cały spadek przepada rodzicom, rodzeństwu i zstępnym rodzeństwa.

<sup>10</sup> Prawa spadkowe nabył decyzją Sądu Rejonowego w Poznaniu 3 marca 1975 r. o czym informuje w piśmie do Muzeum Narodowego w Poznaniu z dnia 28.06.1976 r., vide Archiwum Muzeum Narodowego w Poznaniu, sygn. A 2409, s. 98.

<sup>11</sup> S. Leitgeber, *Poznańskie impresje*, s. 156, cyt. za E. Syska, *Marian Swinarski*, s. 102.

nie był nimi zainteresowany w rozumieniu kontynuowania kolekcji. Nie był również zdolny do samodzielnej wyceny i sprzedaży obiektów.

Już 8 września prof. Jan Haber zgłosił się więc do Muzeum Narodowego w Poznaniu, jako zaufanej instytucji, która w sposób najbardziej kompetentny będzie w stanie wycenić zbiory oraz jednocześnie potencjalnie największego nabywcy. Tego samego dnia podpisane zostało porozumienie, na mocy którego powołano komisję mającą wykonać spis obiektów zabytkowych, dokonać wyceny oraz przeprowadzić wstępną selekcję przedmiotów wartych włączenia do zbiorów muzealnych<sup>12</sup>. Składała się ona z pracowników muzeum: pana Przemysława Michałowskiego z Działu Malarstwa Polskiego XIX i XX w., jako przewodniczącego, pana Zygmunta Dolczewskiego z Oddziału Rzemiosł Artystycznych, pana Tadeusza Jeziorowskiego z Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego, pana Jerzego Nowakowskiego z Działu Inwentarzy, Katalogów i Informacji Naukowej oraz pana Juliana Olejniczaka z Gabinetu Numizmatycznego<sup>13</sup>. W faktyczne prace byli jednak zaangażowali tylko czterej panowie – z wyłączeniem P. Michałowskiego. Członkowie komisji mieli możliwość korzystania z konsultacji ze specjalistami przy ocenie niektórych obiektów. Według protokołu odbyły się takie co najmniej trzy: z panią Anną Dobrzycką w zakresie malarstwa obcego, z panią Barbarą Kaźmierską-Latze w zakresie ceramiki i szkła oraz panem Zbigniewem Torońskim w zakresie obiektów etnograficznych. Wszyscy konsultanci również byli pracownikami muzeum. Rodzina zmarłego zostawiła komisji klucze do mieszkania i tylko sporadycznie pojawiała się celem sprawdzenia postępów w pracach<sup>14</sup>.

Dwupokojowe mieszkanie przy ul. Nowowiejskiego 6 w Poznaniu<sup>15</sup>, które zajmował Haber było wypełnione po brzegi różnego rodzaju przedmiotami. Wszystkie powierzchnie płaskie jak stoliki, komody, zwieńczenia szaf, itp. były zajęte, a wręcz zastawione. W eklektycznej kompozycji obok siebie wisały XVI-wieczne portrety trumienne, żeliwne plakietki z poznańskich latarni z herbem miasta, gipsowe głowy zwierząt oraz obrazy Kossaka, czy Delacroix. XIX-wieczne patery, czy brązowe misy służyły za doniczki do kwiatów. Wszystko to razem tworzyło zapierającą dech kompozycję. Często jednak okazywało się, że to co robiło wrażenie w grupie, rozebrane na pojedyncze elementy i poddane oddzielnej ocenie okazywało się mało wartościowe lub wręcz nic nie warte.

<sup>12</sup> Archiwum Muzeum Narodowego w Poznaniu [dalej AMNP], sygn. A 2409, s. 1.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 1.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

<sup>15</sup> Wszelkie informacje na temat wyglądu wnętrza mieszkania pochodzą z wywiadów z Tadeuszem Jeziorowskim z 14 listopada 2017 r., z Tadeuszem Jeziorowskim i Julianem Olejniczakiem z 22 listopada 2017 r. oraz z Bożeną Królik z 6 lutego 2017 r. (notatki w posiadaniu autorki).

Prace komisji trwały od 9 września do 11 października i obejmowały przedmioty zabytkowe znajdujące się w przedpokoju, obu pokojach i kuchni. Celem usprawnienia pominięto ocenę książek, czasopism, części autografów i wycinków prasowych. Komisja nie zajmowała się także obiektami o charakterze osobistym oraz wskazanymi przez spadkobierców jako cudza własność. Część tzw. pamiątek rodzinnych trafiła na spis, jednakże spadkobiercy odebrali je podczas kilku wizyt kontrolnych; odpowiednio 11 i 16 października 1975 r. Owe pamiątki okazały się być jednymi z najwyżej wycenianych obrazów i rzeźb, w tym „Portret damy w czerni” sygn. E. Delacroix, pastel F. Żmurko „Popiersie kobiety” oraz „Wjazd spod Żywca” W. Kossaka; łącznie 11 obiektów, które wyceniono na 137 500 zł. Co ciekawe pamiątnik matki Jana i Mariana – Izabelli Haber z d. Kozińskiej nie trafił na listę rodzinnych pamiątek i trafił do muzeum.

Prowadzone prace polegały na pobieżnym zbadaniu każdego przedmiotu, opatrzeniu go naklejką z kolejnym numerem, nazwaniu go oraz wprowadzeniu na spis. Dokonywano także propozycji wyceny dla każdego obiektu. Na mocy porozumienia, muzeum przygotowało spis nieodpłatnie w zamian za prawo pierwokupu do wybranych przez siebie obiektów. Komisja na miejscu dokonywała wstępnej selekcji i oznaczała je przez dopisanie skrótu MNP przy wybranych pozycjach.

Efektem pracy były 32 strony spisu przygotowane w maszynopisie wraz z krótkim opisem przebiegu prac. Stanowił on załącznik do sporządzonego później protokołu, a jednocześnie był podstawą dalszych prac i tworzenia dokumentacji związanej ze spuścizną

Spis zawiera 1029 pozycji, przekłada się to na ok. 3000 obiektów (nie sposób określić dokładnej liczby ponieważ niektóre zostały wpisane w grupach bez podania ilości np. pudełko z odznaczeniami wojskowymi). Spośród nich 334 posiada wspomniane wyżej oznaczenie komisji. Prawdopodobnie po wstępnej selekcji zrezygnowano z 13 z nich jednakże dokumentacja nie wspomina o tym wprost, po prostu nie występują one na liście 321 przedstawionych do zakupu obiektów<sup>16</sup>. Dodatkowo jedna pozycja – *Dyplom pergaminy opata augustianów we Wrocławiu Jana z 1717 r., z dwoma pieczęciami wiszącymi*; mimo usunięcia jej w pierwszej selekcji ostatecznie trafiła do zbiorów muzeum. W toku prac nad zbiorem przeprowadzono drugą selekcję przyjmowanych obiektów, podczas której zrezygnowano z 73 pozycji. Spadkobiercy zakwestionowali wycenę niektórych obiektów i potrwałych

<sup>16</sup> Należy rozróżnić pojęcia „obiekt” i „pozycja na spisie”, których muzeum używało synonimicznie. Podane ilości odnoszą się do pozycji.

AMNP, sygn. A 2409, *Komisja zakupów: Kolekcja po M. Haberze (IX 1975 – IX 1976). Załącznik do protokołu K.Z nr 1/76, 16 I 1976, s. 34–43.*

kilka miesięcy negocjacjach osiągnęli z muzeum kompromis. W wyniku różnicy zdań na temat jednego obrazu<sup>17</sup> (muzeum proponowało 40 000 zł, natomiast spadkobierca w dokumentacji nigdy nie przedstawił konkretnej kwoty), ostatecznie zrezygnowano z jego zakupu. Dodatkowo 39 z oznaczonych przez komisję obiektów zostało włączone do zbiorów jako materiały do konserwacji. Ostatecznie do zbiorów trafiły także 3 obiekty podarowane przez Jana Habera „Fotel tronowy empirowy z cyfrą Napoleona, rzeźbiony i złożony”, „Fotel nożycowy empirowy, rzeźbiony i złożony” oraz „Głowa putta, kamień”<sup>18</sup>. W muzeum znalazła się także „Para foteli rzeźbionych z podłokietnikami w kształcie herm” mimo iż nie były one oznaczone przez komisję. Dodatkowo na materiały do konserwacji zakupiono także 3 pozycje spośród nieoznaczonych. Podsumowując powyższe wyliczenia, do zbiorów muzeum jako eksponaty trafiło 213 pozycji z pierwotnego spisu oraz 42<sup>19</sup> jako materiały do konserwacji. Przekłada się to na około 800 indywidualnych obiektów.

Jednakże na spisie przedmiotów zatwierdzonych przez Komisję Zakupu Muzealiów znajdują się 293 pozycje<sup>20</sup> co może budzić pewne wątpliwości. Wynika to z faktu rozpisania, jeszcze przed zakupem, pozycji zbiorowych na poszczególne jednostki przez Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (skok z 27 na 82 pozycje) oraz Gabinet Numizmatyczny (skok z 44 na 69 pozycji)<sup>21</sup>. Zabieg ten spowodował nieścisłości w obliczeniach, które rozwiązała dopiero dokładna analiza różnych wersji spisu. Co pozwoliło na ustalenie miejsca i przyczyny wystąpienia błędu.

Na materiały do konserwacji muzeum przeznaczyło 43 850 zł<sup>22</sup> natomiast na eksponaty wydało kwotę 503 245 zł mimo iż w protokole widnieje suma 543 245 zł<sup>23</sup>. Rozbieżność ta wynika z trwających w tym czasie jeszcze rozmów na temat wspomnianego wyżej obrazu – *Portretu stojącego chłopca w stroju XVII-wiecznym*, wycenionego na 40 000 zł; muzeum miało przewidziane w budżecie środki na jego zakup właśnie w tej ilości, dlatego dodatkowe podniesienie kosztów było niemożliwe i zaowocowało rezygnacją.

<sup>17</sup> AMNP, sygn. A 1950, *Protokoły Komisji Zakupu Muzealiów*, t. 5, Protokół nr 1/76, 16.01.1976, s. 26–27.

<sup>18</sup> Z dwóch pierwszych muzeum zrezygnowało podczas tzw. drugiej selekcji.

<sup>19</sup> W notatce mowa o 43, jednakże wynika to z rozbięcia poz. 71 z pierwotnego spisu na dwie, zob. Archiwum Muzeum Narodowego w Poznaniu, sygn. A 2409, s. 85–86.

<sup>20</sup> AMNP, sygn. A 2409, s. 73–84.

<sup>21</sup> Problemów w obliczeniach przysparzają pozycje, które np. na pierwotnej liście wpisane były jako 10 obiektów, jednakże pod jednym numerem, a w następnych wersjach były rozbijane, dodatkowo powtarzając się w różnych działach.

<sup>22</sup> AMNP, sygn. A 2409, s. 75–86.

<sup>23</sup> AMNP, sygn. A 1950, *op. cit.*, Protokół nr 1/76, 16.01.1976, s. 26–27.



Podsumowując ze zbiorów po Marianie Haberze do Muzeum Narodowego w Poznaniu trafiło 255 pozycji ze spisu (ok. 800 obiektów) za cenę 547 095 zł.

Większość dokumentacji związanej ze spuścizną po Haberze znajduje się w teczce pt. „Komisja Zakupów: Kolekcja po M. Haberze /IX 1975 – XI 1976/ Załącznik do protokołu K.Z. z dnia 16 I 1976 r. – nr protokołu 1/76”<sup>24</sup>. Zawiera ona przede wszystkim pierwotną wersję spisu stworzoną przez komisję<sup>25</sup> która jest podstawowym źródłem do badań nad kolekcją, ponieważ to na jej podstawie były tworzone późniejsze dokumenty. Następnie znajduje się spis z wyodrębnionymi 321 obiektami wybranymi przez komisję do zakupu<sup>26</sup>; to dzięki porównaniu tej wersji z pierwotną, możliwe było ustalenie 13 obiektów, z których zrezygnowano w pierwszej selekcji. Dopiero dalej umieszczono oficjalne pismo opatrzone datą 11 grudnia 1975 r., w którym Jan Haber przedstawia ofertę wraz z załączoną kopią spisu<sup>27</sup>. Następnie umieszczono spis obiektów zatwierdzonych przez Komisję Zakupu Muzealiów<sup>28</sup>, a więc wersję, do której odnoszą się dane i ilości zawarte w protokołach. Przygotowano go z podziałem na poszczególne działy, w tej wersji niektóre grupy obiektów zostały rozbite, o czym napisano wyżej. Dzięki zmianom naniesionym długopisem oraz ołówkiem możliwe do ustalenia były nowe ceny (a nawet data posiedzenia na którym je zmieniono), które zaproponowali członkowie komisji po konsultacjach z ekspertami. Następnie załączono opinię gabinetu numizmatycznego na temat pozycji na których włączeniu im zależy, a także uwagi na temat kolejności zakupu<sup>29</sup>. Dalej jest kopia spisu ze stron 57–69<sup>30</sup> w nieco innym układzie, ale taka sama co do treści, dodatkowo naniesiono na niej ołówkiem zsumowane ceny w ramach poszczególnych działów. Wersję tą otrzymali także spadkobiercy o czym informacja znajduje się w korespondencji. Następnie na dwóch stronach podsumowano obiekty przeznaczone ze środków administracyjnych na materiały do konserwacji<sup>31</sup>. Kolejne strony zajmuje spis obiektów przeznaczonych do zakupu przez Wielkopolskie Muzeum Wojskowe<sup>32</sup> zawierający cenne uwagi dotyczące stanu poszczególnych obiektów w momencie oceny, a więc informacje

<sup>24</sup> AMNP, sygn. A 2409: *Komisja zakupów: Kolekcja po M. Haberze (IX 1975 – IX 1976)*. Załącznik do protokołu K.Z nr 1/76, 16 I 1976.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 1–33.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 34–43.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 44–56.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 57–69.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 70–72.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 73–84.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 85–86.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 87–89.

unikatowe dla całości zbiorów (żadna wersja spisu nie zawiera szczegółowych uwag na temat stanu, zdarzają się jedynie dopiski w ramach tytułu obiektu np. *zniszczony* czy *uszkodzony*). Ostatnie strony w teczce zajmuje korespondencja pomiędzy muzeum, a spadkobiercami<sup>33</sup> (zarówno pisma wychodzące jak i przychodzące). Niestety nie jest ona ułożona we właściwy – chronologiczny sposób. Jednakże ze względu na niewielką liczbę stron oraz zawarte na dokumentach daty nie utrudnia to znacząco korzystania z materiałów. Korespondencja zawiera upoważnienia, pokwitowania odbioru oraz negocjacje w sprawie wyceny.

Dokumentacją powstającą równolegle w innym miejscu (pod inną sygnaturą) o czym wspomniano wyżej są protokoły Komisji Zakupu Muzealiów<sup>34</sup>. Są to akta nadrzędne nad opisaną wyżej teczką, która stanowi do nich załącznik. Temat spuścizny Habera pojawia się w czterech z nich. Po raz pierwszy na końcu protokołu nr 1/76<sup>35</sup> gdzie mowa jest o tym, że sekretarz KZ poinformował zebranych o ofercie Jana Habera oraz kwotach, jakie muzeum przeznaczyło na zakup. Jednocześnie pojawia się tam informacja, że wszystkie przedmioty, które na jakimś etapie były rozważane do zakupu zostały przewiezione do muzeum, gdzie członkowie Komisji Zakupu mogli dokonać ich oceny i wyceny.

Po raz drugi sprawa spuścizny pojawia się w protokole nr 3/76<sup>36</sup>, gdzie pojawia się informacja o zakwestionowaniu cen niektórych obiektów przez spadkobiercę jednakże Komisja zadecydowała, że zajmie się tą sprawą na następnym posiedzeniu.

Zgodnie z tą zapowiedzią temat powrócił na posiedzeniu 9 czerwca 1976 r., nr protokołu 4/76<sup>37</sup>. Po przytoczeniu wszystkich działów do jakich są planowane zakupy z kolekcji przedstawiono problem zakwestionowanych przez spadkobiercę cen. Obiekty zostały ponownie obejrzone przez Komisję, zdecydowano jednogłośnie o podwyższeniu cen 10 z nich o łączną kwotę 40 000 zł, natomiast 2 pozostałych (w tym Portretu chłopca) zostały utrzymane na poprzednio wyznaczonym poziomie. Podjęto także decyzję, że jeżeli spadkobierca nie wyrazi zgody na ponowną wycenę, muzeum zrezygnuje z zakupu. Komisja w tym protokole odniosła się także do wniosku prof. Habera, który zakładał wypłacenie całości należności do końca 1977 r., w przeciwnym razie mógł by się ubiegać o ponowną wycenę, z zastrzeżeniem iż nie może być ona niższa od obecnej.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 90–99.

<sup>34</sup> AMNP, sygn. A 1950, *Protokoły Komisji Zakupu Muzealiów*, 24 XI 1975 – 25 XI 1977 r., t. 5.

<sup>35</sup> AMNP, sygn. A 1950, *op. cit.*, Protokół nr 1/76, 16.01.1976, s. 26–27.

<sup>36</sup> AMNP, sygn. A 1950, *op. cit.*, Protokół nr 3/76, 4.05.1976, s. 63–64.

<sup>37</sup> AMNP, sygn. A 1950, *op. cit.*, Protokół nr 4/76, 9.06.1976, s. 69–70.



W kolejnym protokole sekretarz KZ poinformował zebranych o odpowiedzi spadkobiercy, którą zatwierdził nową wycenę 11 obiektów oraz zapowiedział przedstawienie własnej opinii rzeczoznawcy na temat spornego obrazu<sup>38</sup>. Jednakże nigdy do tego nie doszło, a obraz został zwrócony. Zdecydowano także o ilościach, a co za tym idzie kwotach oraz kolejności w jakiej obiekty będą kupowane do poszczególnych działów<sup>39</sup>. W tym samym protokole pojawia się także informacja o darze jaki przekazał prof. Haber w postaci 3 obiektów<sup>40</sup>.

Jak wynika z powyższego opisu większość protokołów Komisji Zakupu Muzealiów ma charakter informacyjny. Postępowania już się toczą, a decyzje zostały podjęte, zadaniem Komisji jest w tym wypadku ich zaakceptowanie lub wyrażenie opinii. Nie oznacza to jednak, że decyzje których podjęcie leży w gestii komisji były podejmowane poza nią. Protokoły mają charakter podsumowujący dany okres. W praktyce większość decyzji była podejmowana na bieżąco, a następnie zbierana w ramach jednego dokumentu jakim jest protokół zamiast tworzenia każdorazowo odrębnych notatek. Świetnym dowodem na to są daty faktycznego rozpoczęcia prac nad spuścizną po Habercie oraz przedstawienia problemu na posiedzeniu komisji. Celem przypomnienia: prace nad zbiorami rozpoczęły się 8 września 1975 r., a posiedzenie komisji na którym po raz pierwszy pojawił się ten temat miało miejsce 16 stycznia 1976 r. Oznacza to iż prace trwały od blisko czterech miesięcy zanim zostały zebrane w spójną dokumentację przedstawioną Komisji Zakupu. Dzięki temu sprawa toczyła się płynnie, a akta nie rozrastały się niepotrzebnie.

W pracy nad odtworzeniem procesu przejęcia spuścizny bardzo pomocna okazała się także teczka zawierająca dowody wypłat<sup>41</sup>. Każdorazowo znajduje się tam maszynopis opatrzone datą oraz oznaczeniem działu, na którym wypisane są wszystkie przedmioty wraz z cenami, za które muzeum w danej chwili płaciło. Na odwrocie tych list znajdują się pieczętki działowych ksiąg wpływów na których dopisywano nr strony, nr pozycji oraz nadane obiektom sygnatury. Dodatkowo dołączano odcinek polecenia przelewu, który oprócz wypłacanej kwoty zawierał także bezcenną dla dalszych badań informację – adres prof. Habera. Mimo, że od wydarzeń minęło ponad 40 lat spadkobiercy nadal mieszkali pod tym adresem. Nie wyrazili jednak zgody na rozmowę na temat Mariana Habera.

<sup>38</sup> AMNP, sygn. A 1950, *op. cit.*, Protokół nr 5/76, s. 90–91.

<sup>39</sup> Zarówno zakupy, jak i płatności odbywały się w kilku transzach ze względu na możliwości finansowe muzeum w poszczególnych kwartałach.

<sup>40</sup> AMNP, sygn. A 1950, *op. cit.*, Protokół nr 5/76, s. 88.

<sup>41</sup> AMNP, sygn. A 1889, *Muzealia 1977*, b.p.

Ostatnim miejscem w archiwum muzeum do jakiego należało zajrzeć była teczka zawierająca „Zestawienie zakupów dzieł sztuki”<sup>42</sup>. Ma ono formę tabeli z podziałem na działy muzeum. Kolejne kolumny zawierają informację o nazwie obiektu, autorze lub kraju pochodzenia (jeżeli ustalono), okresie powstania (jeżeli ustalono), numerze inwentarzowym oraz cenie. Numer inwentarzowy składa się z określenia działu np. Rd (Rzemiosło Artystyczne. Meble) oraz kolejnego numeru z księgi inwentarzowej pod którym został wpisany obiekt. Zazwyczaj oznaczenie to staje się jego sygnaturą i występuje jako identyfikator we wszystkich dalszych dokumentach oraz na samym przedmiocie<sup>43</sup>.

Posiadając ustalone sygnatury obiektów, można przystąpić do faktycznego badania kolekcji lub wystąpić o udostępnienie kart lub ksiąg katalogowych. Zawierają one informacje z zakresu historii sztuki przygotowane przez pracowników muzeum oraz określenia identyfikujące sposób i moment nabycia oraz przechowywania. Zazwyczaj dołączone są również fotografie. Ponadto mogą one dostarczyć publikacji, które powstały w oparciu o konkretny obiekt, lub są z nim w jakiś sposób związane.

Jako przykład procesu tworzenia kolekcji może posłużyć być szafa neogotycka z wizerunkiem płyty nagrobnej Piotra Kmity ze zbiorów Marina Habera<sup>44</sup>. Jest ona interesująca ponieważ znany jest pierwotny właściciel ale nie pośrednik. Haber mógł nabyć ją w Desie, antykwariacie, u prywatnej osoby trzeciej ale równie prawdopodobnie zakupić u samej właścicielki. Dodatkowo ciekawym czyni ją fakt iż Muzeum Narodowe w Krakowie posiada bliźniaczy egzemplarz<sup>45</sup>.

Obie szafy zostały wykonane w Krakowie na przełomie XIX i XX w. w warsztacie Kazimierza Wakulskiego (ucznia Jana Matejki) dla jego córki – Zofii z Wakulskich Przybylskiej. Obie wykonano tą samą techniką wypalania i rycia w miękkim drewnie, najprawdopodobniej sosnowym, obie zwieńczone są dwoma kartuszami z literami Z W<sup>46</sup>. Różnią się jednak wykończeniem. Krakowski egzemplarz jest niższy ponieważ nie ma pinakli, również przedstawienie na drzwiach jest inne, ponieważ znajduje się na nich wizerunek Kazimierza Wielkiego z pocztu królów polskich według Jana Matejki. Ponadto egzemplarz krakowski jest bogatszy o wyrytą minuskułą gotycką

<sup>42</sup> AMNP, sygn. A 2010, *Komisja Zakupów Muzealiów – Zestawienie zakupów dzieł sztuki 1976 – I 1977 r.*

<sup>43</sup> Wpisuje się je markerem w niewidocznym miejscu np. od spodu lub na doczepionej karteczce.

<sup>44</sup> MNP Rd 1217.

<sup>45</sup> MNK IV-Sp-503.

<sup>46</sup> Przy czym w egzemplarzu poznańskim Z jest błędnie rozczytywane jako L.

dedykację dla córki: *Kochana Zosiu jeżeli chcesz w życiu dobrego kosztować musisz oszczędzać, uczyć się, pracować. Twój ojciec K. Wakulski 1899.*

Dochodząc wreszcie do meritum, szafa krakowska trafiła do tamtejszego muzeum 21 stycznia 1965 r., jako *dar Zofii z Wakulskich Przybylskiej z Argentyny*<sup>47</sup>. Nie wiadomo kiedy dokładnie Haber wszedł w posiadanie swojego egzemplarza, można jednak przyjąć, że doszło do tego w tym samym momencie. Przy badaniu całej kolekcji oznaczałoby to iż środowisko handlowe Mariana poszerzyłoby się o Kraków<sup>48</sup>. Ciekawostką jest także fakt różnicy w wycenie, ponieważ egzemplarz krakowski mimo bogatszych zdobień został wyceniony na 6 000 zł, co uwzględniając inflację dzisiaj wyniosłoby ok. 3 400 zł, podczas gdy za egzemplarz poznański muzeum zapłaciło 20 000 zł, czyli dzisiejsze ok. 8 800 zł<sup>49</sup>.

W przytoczonym przykładzie przedstawiono możliwości badawcze jakie dają protokoły w zakresie kolekcjonerstwa oraz opisano konkretny proces przyjmowania spuścizny do zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu. Wskazane jednak w artykule elementy jakie zawierają protokoły oraz dokumentacja z nimi związana pozwala na badanie również innych dziedzin historii. Chociażby historii gospodarczej obserwowanej poprzez kształtowanie rynku sztuki widoczne w cenach i ofertach. Bardzo łatwe do prześledzenia są trendy w sztuce jakie były w wybranym okresie popularne. Dzięki danym na temat darczyńców czy oferentów możliwe jest ustalenie środowiska, które w dalszych etapach badania może dostarczyć w wywiadach cennych informacji. Również historyk wojskowości ustalający np. skład osobowy grupy powstańców powinien przejrzeć dokumenty muzeum ponieważ często pamiątki są przekazywane przez samych uczestników lub ich rodziny. Nie należy także zapominać o samym procesie gromadzenia zbiorów przez muzea, do badania którego protokoły muzealne są niezbędne. A to tylko niektóre z możliwości jakie niesie w sobie ta dokumentacja.

<sup>47</sup> Karta katalogowa MNK IV-Sp-503.

<sup>48</sup> Najszerzej obracał się oczywiście w środowisku poznańskim, ale korespondencja i kolekcja dostarczyły także dowodów na wpływy w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu, Opinogórze i Płocku.

<sup>49</sup> Dane na temat cen obiektów zaczerpnięte z ich kart inwentarzowych. Obliczeń dokonano na podstawie kalkulatora inflacji dostępnego pod adresem: <http://banknotypolskie.pl/kalkulator/>, dostęp: 17.06.2018.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy Oddział w Inowrocławiu

USC Łojewo, sygn. 136, Księga urodzeń, 1901 r.

USC Trzemeszno – miasto, sygn. 544/77, Księga małżeństw 1899 r.

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Akta miasta Poznania, sygn. 14411 (Kartoteka ewidencji ludności), 14476 (Kartoteka ewidencji ludności), 14659 (Kartoteka ewidencji ludności).

Archiwum parafii św. Marcina w Poznaniu

Księga zgonów z 1956 r.

Księga zgonów z 1975 r.

Archiwum Muzeum Narodowego w Poznaniu

sygn. 160 (Ruch muzealiów. Dary 06.04.1945–06.12.1949); sygn. 161/3 (Gospodarka muzealna, 1950–1952) t. III; sygn. A 1889 (Muzealia 1977 r.); sygn. A 1950 (*Protokoły Komisji Zakupu Muzealiów*, t. V); sygn. A 2409 (*Komisja zakupów: Kolekcja po M. Haberze (IX 1975 – IX 1976)*); sygn. A 2410 (*Komisja zakupów: Komisja zakupu muzealiów – zestawienie zakupów dzieł sztuki 1976 – I 1977 r.*)

Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Poznaniu

Księga zgonów, 1975 r.

### Źródła muzealne

Karty inwentarzowe obiektów muzealnych:

D 1912–1935; E 5202–5203; Ep 1788–1789; G 27584–27606; GN 1330–1419; GN 27661; I 102–118; I 886–899; Im 101; Mp 2470–2484; P 828; Rd 1198–1205; Rd 1216–1224; Rm 3686–3692; Rm 3721–3725; Rw 1679–1682; Rw 1689–1693; Rz 1726–1732; Rz 1757–1768; V 356–363; V 365–377; WB 165–174; WB 234–235; WH 2152–2153; WH 288; WH 711; WM 486/1–2; WM 616–618; WO 217–219; WW 1040; WW 1105; WZ 1084; WZ 1682/1–2; WZ 1683; WZ 4086–4091; WZ 5202–5261; WZ 5309; WZ 5310; WZ 5373; WZ 5374; WZ 5905.

### Opracowania

Bąbiak G.P. i in., *Kolekcjonerzy, zbieracze, kwaterne w literaturze i kulturze XIX i XX wieku*, red. J. Lekan-Mrzewka i in., Lublin 2016.

Białonowska M., *Andrzej Stanisław Ciechanowiecki. Kolekcjoner, marszand, mecenas*, Lublin 2012.

Dymnicka-Wołoszyńska H., Kolankowski Z., *Wytoczne opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*, Warszawa 1990.

- Kolekcjonerstwo polskie XX i XXI wieku. Szkice*, red. T.F. de Rosseta, A. Kluczeńska-Wójcik, A. Tołysz, Warszawa 2015.
- Księżopolska A., Kotapka-Minc S., *Patologiczne zbieractwo*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2015, 14 (supl. 1/20).
- Leitgeber S., *Poznańskie impresje*, Poznań 1994.
- Miłośnictwo rzeczy. Studia z historii kolekcjonerstwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. K. Kłudkiewicz, M. Mencfel, Warszawa 2014.
- Nabytki Muzeum Narodowego w roku 1972 i 1973*, „Studia Muzealne” 1975, z. 11.
- Pomian K., *Zbieracze i osobliwości. Paryż–Wenecja XVI–XVIII wiek*, Lublin 2001.
- Rydzek T., *Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty kradzieży dóbr kultury w Polsce w latach 1946–1977*, Warszawa 1983.
- Syska E., *Marian Swinarski (1902–1965) Poznański antykwariusz i bibliofil*, Poznań 2014.
- Św. pamięci major Kazimierz Haber, „Peowiak: organ Związku Peowiaków” 1933, nr 7–8.
- Talarowska L., *Muzeum Narodowe w Poznaniu w latach 1976–1979*, „Studia Muzealne” 1982, z. 14.

### Prasa

„Głos Wielkopolski”, 4.09.1975, nr 93 (9777).

### Słowniki

- Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918–1918*, red. A. Czubiński, B. Polak, t. V, Poznań 2002.
- Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz i in., t. I, Warszawa 1900–1927.
- Słownik języka polskiego*, wyd. S.B. Linde, t. VI, cz. 2, Lwów 1854–1860.
- Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, wyd. 4, Warszawa 2003.

### Internet

*Jan Haber (1900–1985) sylwetka naukowa*, [https://prawo.amu.edu.pl/\\_data/assets/pdf\\_file/0020/85106/haber.pdf](https://prawo.amu.edu.pl/_data/assets/pdf_file/0020/85106/haber.pdf), dostęp: 17.06.2018.

Paulina Mikołajczyk

## THE COLLECTOR, THE ARCHIVE AND THE WARDROBE ON THE RESEARCH POSSIBILITIES OF MUSEUM PROTOCOLS IN THE FIELD OF COLLECTING

The following article briefly explains how synonyms of word collection are not exactly synonyms and why. Using the example of the Poznań collector Marian Haber, the stages leading to the creation of the museum protocol were described and the entire

decision-making process of the National Museum in Poznań was examined. The appearance and contents of the Procurement Committee of the Museuilles and attachments, which form a full documentation of the acquisition of the legacy of Marina Haber, were also described. In addition, a short characteristic of the object selected from the collection was also made to present the method of its formation.

**Keyword:** the collector, the archive and the wardrobe, on the research possibilities of museum protocols in the field of collecting.